

Życie prywatne Polaków w XIX wieku

„MODA I STYL ŻYCIA”



tom VI

Łódź–Olsztyn 2017

ŻYCIE PRYWATNE POLAKÓW W XIX WIEKU

TOM VI „MODA I STYL ŻYCIA”





WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
Łódzkiego

[Kup książkę](#)

ŻYCIE PRYWATNE POLAKÓW W XIX WIEKU

TOM VI „MODA I STYL ŻYCIA”

REDAKCJA NAUKOWA
JAROSŁAW KITA
MARIA KORYBUT-MARCINIAK

 **WYDAWNICTWO**
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ–OLSZTYN 2017

Jarosław Kita – Uniwersytet Łódzki
Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii
Katedra Historii Polski XIX wieku, ul. A. Kamińskiego 27a, 90-219 Łódź

Maria Korybut-Marciniak – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Wydział Humanistyczny, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych
ul. Kurta Obitz 1, 10-725 Olsztyn

KOMITET REDAKCYJNY SERII
„Życie prywatne Polaków w XIX wieku”
Roman Jurkowski, Jarosław Kita, Maria Korybut-Marciniak
Marta Sikorska-Kowalska

RECENZENT
dr hab. Małgorzata Przeniosło, prof. UJK

SKŁAD I ŁAMANIE
Tomasz Pietras

KOREKTA TECHNICZNA
Leonora Wojciechowska

PROJEKT OKŁADKI
Piotr Dziemidowicz

Na okładce wykorzystano ilustrację pochodzącą z publikacji Maxa von Boehna i Oskara Fischela *Die Mode Menschen und Moden im neunzehnten Jahrhundert (1843–1878)*, München 1910

© Copyright by Authors, Łódź 2017
© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2017

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.07999.17.0.K
Ark. druk. 20,625

Publikacja dofinansowana przez Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Współwydawcą jest Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych UWM

ISBN 978-83-65171-42-9 (wersja papierowa Uniwersytet Warmińsko-Mazurski)
ISBN 978-83-8088-801-2 (wersja papierowa Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego)
ISBN 978-83-8088-802-9 (wersja elektroniczna Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego)



Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63



Kup książkę

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
Katarzyna Ryszewska, <i>Moda na archeologię w środowisku polskiego ziemiaństwa w XIX wieku</i>	13
Jarosław Kita, <i>Wilegiatury – moda na dziewiętnastowieczny „urlop”</i>	31
Marta Sikorska-Kowalska, <i>Moda na dobroczynność w wieku XIX</i>	51
Janusz Hochleitner, <i>Modne sanktuaria. Warmińskie ośrodki pielgrzymkowe w XIX wieku</i>	63
Iwona Janicka, <i>„Post mortem” – niezwykła moda na fotografię pośmiertną</i> ...	83
Justyna Kuropatwa, <i>Moda na fotografię na ziemiach polskich (do lat sześćdziesiątych XIX wieku)</i>	97
Łukasz Biały, <i>Moda zegarowa – XIX-wieczne czasomierze: rodzaje i ich funkcje</i>	107
Katarzyna Burzyńska, <i>Moda na witraże</i>	119
Zbigniew Chojnowski, <i>„Teraźniejsze mody” w wierszach Mazurów pruskich</i>	131
Maria Korybut-Marciniak, <i>Modny urzędnik w Nowogrodzie i Petersburgu</i> ...	147
Jolanta Załęczny, <i>Biżuteria patriotyczna przejawem XIX-wiecznej mody czy stosunku do Ojczyzny</i>	163
Marta Kłak-Ambrożkiewicz, <i>Modny artysta – moda na Matejkę</i>	177
Elżbieta Klimus, <i>Na pograniczu nauki i wyobraźni – XIX-wieczny fenomen hipnozy i magnetyzmu w społeczeństwie polskim</i>	189

Małgorzata Chudzikowska-Wołoszyn, <i>Definicja XIX-wiecznej przystojności w pareniezie Ignacego Piotra Legatowicza</i>	201
Anna Czajka, <i>Moda kobieca na rower (przełom XIX i XX wieku)</i>	217
Jolanta Kowalik, <i>„Nie ma nic stałego w modach...” – o damskich nakryciach głowy na podstawie wybranych polskich czasopism z I połowy XIX wieku</i>	231
Kinga Raińska, <i>O pilności względem ubioru. Modna panna w świetle XIX-wiecznej literatury poradnikowej</i>	245
Karolina Studnicka-Mariańczyk, <i>„Mały kawałek Europy” w świetle pamiętnikarskiej relacji z podróży Natalii Gadomskiej</i>	263
Karolina Mazur, <i>Zakazana miłość jako plama na złotych szatach arystokratycznego rodu („Serce i ręka” J.I. Kraszewski)</i>	279
Marta Sikorska-Kowalska, <i>Ubiór codzienny i odświętny robotnic przełomu XIX i XX wieku</i>	287
Oxana Sara Stadnicka, <i>Dandys – czyli mężczyzna metroseksualny w XIX wieku</i>	299
Bibliografia (wybór)	311

WSTĘP

Oddajemy w Państwa ręce już szósty tom rozpraw i studiów z serii *Życie prywatne Polaków w XIX wieku*¹. Tym razem przewodnim wątkiem monografii jest szeroko pojęte zjawisko mody, przejawiające się w różnych obszarach życia społecznego XIX stulecia. Monografia jest pokłosiem konferencji naukowej zorganizowanej w Olsztynie w czerwcu 2016 roku przez Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie i Instytut Historii Uniwersytetu Łódzkiego, która stała się okazją do zaprezentowania badań nad różnymi aspektami XIX-wiecznej mody przez badaczy wielu krajowych ośrodków naukowych: Łodzi, Olsztyna, Krakowa, Warszawy, Gdańska, Kielc, Torunia, Częstochowy, Lublina.

Polskie słowo moda posiada co najmniej dwa zakresy znaczeniowe. Po pierwsze określa się tym mianem zwyczaj, przejściowy obyczaj, sposób zachowania ulegający zmianom, przeciwstawny tradycji w danej dziedzinie życia społecznego. Po drugie poprzez termin moda rozumiemy opis stylu zewnętrznej prezentacji człowieka. Głównymi cechami, jakie przypisuje się modzie są krótkotrwałość, szybkie przemijanie, zmienność. Istnieją liczne koncepcje i definicje mody, z których nie wszystkie mogą odnosić się do zjawiska mody w XIX stuleciu. Współcześnie mamy do czynienia z jej demokratyzacją – w modelu kultury postmodernistycznej i wpisanym w nią mechanizmie nakręcania spirali konsumpcji spotykamy się z nieustannym kreowaniem i marketingowym lansowaniem nowych mód². Dziewiętnaste

¹ W niniejszej serii ukazały się do tej pory: *Życie prywatne Polaków w XIX wieku*, red. M. Korybut-Marciniak, M. Zbrzeźniak, Olsztyn 2013; *Życie prywatne Polaków w XIX wieku. „Portret kobiety”. Polki w realiach epoki*, t. I, red. M. Korybut-Marciniak, M. Zbrzeźniak, Łódź–Olsztyn 2014; *Życie prywatne Polaków w XIX wieku. „Portret kobiety”. Polki w realiach epoki*, t. II, red. J. Kita, M. Sikorska-Kowalska, Łódź–Olsztyn 2014; *Życie prywatne Polaków w XIX wieku. „Portret kobiety”. Polki w realiach epoki*, t. III, red. J. Kita, M. Korybut-Marciniak, M. Klemper, Łódź–Olsztyn 2014; *Życie prywatne Polaków w XIX wieku. „Świat dziecka”*, red. J. Kita, M. Korybut-Marciniak, Łódź–Olsztyn 2016.

² D. Kubinowski, „Nowy tradycyjizm” jako postmodernistyczna awangarda, [w:] *Moda w kulturze, sztuce i edukacji*, red. W. Bobrowicz, D. Kubinowski, Z. Pakuła, Lublin 2014, s. 13–17.

stulecie dało początek temu zjawisku, ale powszechny charakter zyskało ono dopiero w wieku XX.

Według definicji socjologicznej, moda to jeden z regulatorów zachowania się jednostek w społeczeństwach nowoczesnych. Służy ona jako środek zarówno wyróżniania się z tłumu, jak i konformizmu w stosunku do wybranych grup. Georg Simmel – socjolog i filozof, który jako jeden z pierwszych podjął się opisu mody, jako zjawiska kulturowego wyróżnia „modę społeczną” i „modę osobistą”. Stwierdza, że:

Moda jest szczególną formą życia, która ma zapewnić kompromis między tendencją do społecznego zrównania a tendencją do indywidualnej odrębności³.

Moda manifestuje się więc zarówno w życiu publicznym, jak i w życiu prywatnym, wynika zarówno z potrzeby naśladownictwa, oparcia w danym kręgu społecznym, jak i z potrzeby wyróżnienia i podkreślenia swojej indywidualności.

W interesującym nas XIX stuleciu różnie definiowano modę i spotykamy rozbieżności w rozumieniu tego terminu. Analizując jedynie ówczesne hasła słownikowe i encyklopedyczne można wyraźnie dostrzec różne zabarwienie terminu „moda”, a wpływ na to miały tak poglądy społeczno-polityczne jak i indywidualny stosunek autorów do definiowanego zjawiska. Już w pierwszym *Słowniku języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego z początków XIX wieku definicja mody jest szeroko zakreślona, jako forma zachowań, najczęściej obcego pochodzenia. W modzie widziano „nowy sposób działania, wszczęty od znacznych, naśladowany przez niższych”. Zwrócono tu uwagę na przemijanie mody, za główną cechę uznano jej ulotność oraz „tyranię”⁴. W wydanym kilka dekad później słowniku języka polskiego, Erazm Rykaczewski, modą określa nowy zwyczaj w stroju, jedzeniu, mieszkaniu itp. Tu również podkreślona jest jej obca proveniencja⁵.

Z kolei w tomie XVIII jednego z pierwszych polskich wydawnictw encyklopedycznych, *S. Orgelbranda Encyklopedii Powszechnej*, modę rozumiano jako panujący w pewnym okresie styl i sposób ubierania się, a także urządzania mieszkań. Przypisywano jej charakter międzynarodowy od czasów Ludwika XIV. Modę francuską zaś uznano za modę cywilizowanego świata⁶. W *Wielkiej Encyklopedii Powszechnej Ilustrowanej* obszerne hasło

³ G. Simmel, *Z psychologii mody – studium socjologiczne*, [w:] G. Simmel, *Most i drzwi: wybór eseów*, Warszawa 2006, s. 22.

⁴ S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. II, cz. 1, Warszawa 1809, s. 130.

⁵ E. Rykaczewski, *Słownik języka polskiego podług Lindego i innych nowszych źródeł*, t. I, Berlin–Poznań 1866, s. 377.

⁶ *Encyklopedyja powszechna*, t. XVIII, Warszawa 1864.

„moda”, autorstwa lewicowego intelektualisty, prekursora polskiej socjologii Ludwika Krzywickiego, napisane zostało z antykapitalistycznego punktu widzenia. Semantyka pojęcia w zasadzie zawężona została do kwestii ubiorów i ich roli w rozwoju kapitalizmu. Krzywicki pisał:

*Moda jako tłumne naśladownictwo czynów, którym pobudkę dała osoba pojedyn-
cza lub niewielka garstka osób, jest zjawiskiem właściwym każdemu okresowi
życia społecznego. Ale napięcie tego zjawiska jest bardzo odmienne w różnych
okresach. I właśnie w ostatnim stuleciu odznacza się takim napięciem, jakiego
nie znały wieki poprzednie*⁷.

Autor hasła uważa, że moda to przede wszystkim narzędzie wyzysku w rękach wielkich przedsiębiorców – „fortel przedsiębiorców”. Adresatów mody uznaje za ofiary propagowanych stylów, a dyktatorów mody (głównie paryskich) za bezwzględnych wyzyskiwaczy, którzy manipulują społeczeństwem według z góry obmyślonego planu (modne fasony projektowane są odpowiednio wcześniej przed początkiem sezonu, a fabrykanci wykonują ubiory według tych wzorów). Dodatkowo zmienność mód, zdaniem L. Krzywickiego, zmusza społeczeństwo do marnotrawstwa – ubiory i przedmioty, które z powodzeniem powinny być użytkowane jeszcze przez dłuższy okres zostają wyrzucone, co stwarza, jego zdaniem, „koszta zbyteczne” i niczym nieuzasadnione trwonienie majątku. Odbiorcom mody również nie szczędzi pejoratywnych ocen, gdyż uznaje, że osoby poddające się modzie same wtoczyły się w szablon, pozbawione są one refleksji i w pełni poddały się ślepemu naśladownictwu, nieraz pozbawionemu zasad estetyki⁸.

W innej z encyklopedii, wydanej już w pierwszych latach Drugiej Rzeczypospolitej, *Ilustrowanej Encyklopedii Trzaski, Everta i Michalskiego*, w definicji moda kładziono nacisk na naśladownictwo. Nie ograniczano się wyłącznie do określenia jej jako naśladownictwa ubiorów, ale też „czynów i zjawisk”. W zmienności mody dostrzegano korelacje ze zmianami psychicznymi społeczeństw i „zewnętrzne odbicie istniejących upodobań i nastrojów”⁹. W jeszcze innej encyklopedii, a mianowicie *Encyklopedii Powszechnej Gutenberga* główny akcent położono na zmienny charakter mody. Rozumiano ją szeroko, jako

*ogólnie uznawane formy kulturalne, które podlegają ciągłym zmianom. M. opo-
nowuje przede wszystkim ubiór, ale też i formy towarzyskie, tryb życia, mieszka-
nia, sztukę, literaturę, teatr i t.d. Mówi się nawet o modnych filozofach i poetach,*

⁷ *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana*, t. XLVII–XLVIII, Warszawa 1912, s. 286.

⁸ *Ibidem*.

⁹ *Ilustrowana Encyklopedia Trzaski, Everta i Michalskiego*, t. III, Warszawa 1924, s. 559.

ale przeważnie w znaczeniu ujemnem. M. jest zjawiskiem, towarzyszącem wszelkiemu rozwojowi.

W zamieszczonym w tej encyklopedii haśle wymieniano zarówno pozytywne, jak i negatywne aspekty mody. Wśród cech niepożądanych wymieniane są: „zaborczość”, „samowola” i „bezmyślność”. Podkreślano jednak, że towarzyszy ona wszelkiemu rozwojowi, a tam gdzie ustaje rozwój – mody nie ma. W modzie dostrzegano również ważny czynnik ożywienia produkcji i konkurencji¹⁰.

W XIX stuleciu moda, jako zjawisko kulturowe reagowała na przemiany społeczne, gospodarcze i polityczne. Miała swoje centra, peryferie, strefy wpływów, odmiany. Nośnikami mody były przede wszystkim warstwy wyższe, ale czasami była inicjowana oddolnie (upowszechniała się w niewielkiej grupie społecznej). Wzrost tempa i powiększanie obszaru przepływu informacji ułatwiały jej szybsze przenikanie przez granice państw i docieranie do coraz szerszych grup odbiorców. Wzrost poziomu materialnego społeczeństw rozszerzał jej strefy wpływów. W ostatnich dekadach XIX stulecia mamy do czynienia z procesami modernizacyjnymi na ziemiach polskich: urbanizacją, rozwojem komunikacji, ekspansją gospodarki pieniężnej i narodzinami konsumpcjonizmu. Te zjawiska wpłynęły na przenikanie, asymilację i tworzenie się nowych mód w polskim społeczeństwie, o których traktuje niniejszy tom.

Z drugiej strony kwestia społecznej oceny zjawiska mody w wieku XIX wydaje się szczególnie interesująca – trudne dla Polaków stulecie postrzegamy przez pryzmat martyrologii narodu polskiego, powstań narodowowyzwoleńczych, walki o utrzymanie języka, historii, tradycji. Mamy podstawy zakładać, że sytuacja społeczno-polityczna zaważyć mogła na pejoratywnym postrzeganiu mody, która odrywa się od tradycji, podąża ku zmianie, otwiera się na obce wpływy – szkodliwe dla zachowania świadomości narodowej¹¹.

Moda należy do zjawisk kulturowych, które w ostatnich dekadach zyskują popularność w różnych dziedzinach nauki. Refleksja nad zjawiskiem i znaczeniem mody w życiu człowieka i społeczeństwa jest przedmiotem zainteresowania socjologów, filozofów, psychologów, historyków, historyków sztuki etc.¹² Ci ostatni (historycy i historycy sztuki) podejmowali tę problematykę

¹⁰ *Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna* Wydawnictwa „Gutenberg”, t. X, Kraków 1929, s. 273.

¹¹ Szerzej zob.: M. Korybut-Marciniak, „Najnowsze wymysły”, „wzory elegancji”, „fortel przedsiębiorców”? *Moda w społecznej ocenie Polaków w XIX stuleciu*, „Niepodległość i Pamięć” 2016, nr 3 (55), s. 13–35.

¹² Zob.: B. Dowgiałło, *Ubieranie się jako forma uspołecznienia. O aktualności koncepcji mody Georga Simmla*, Gdańsk 2015; *Moda w kulturze, sztuce i edukacji*, red. W. Bobrowicz, D. Kubinowski, Z. Pakuła, Lublin 2014; *Bądźmy realistami, żądajmy niemożliwego. Utopie*

zawężając zjawisko mody do zewnętrznej prezentacji jednostek i grup społecznych, co ograniczało pole badawcze do historii kultury materialnej. Rozszerzając definicję mody, przed badaczami przeszłości rodzą się nowe pytania i otwierają się nowe perspektywy.

Autorzy tekstów zamieszczonych w publikacji zaprezentowali szereg oryginalnych wątków dotyczących mody, związanych z wieloma dziedzinami życia społecznego na ziemiach polskich w dobie zaborów. Kwestie związane z modą zostały podjęte z różnych punktów widzenia: grupy społecznej, mikrohistorii, historii przypadku, zjawiska literackiego, historii codzienności, historii mentalności, kultury materialnej. Znajdujemy tu szerokie spektrum zagadnień dotyczących: mody na poszukiwania archeologiczne, mody na hipnozę i magnetyzm, mody na dobroczynność, mody na sport i spędzanie urlopu, modnych sposobów leczenia, mody na zegary i zegarki, na fotografię (także fotografię pośmiertną), na artystów-malarzy, ale również na pielgrzymki do sanktuariów. Część artykułów skupia się wokół lansowanych stylów ubioru, biżuterii oraz tematyki związanej z XIX-wiecznymi zasadami życia towarzyskiego. Nie zabrakło też omówień mody warstw niższych: robotników i urzędników. Autorzy podjęli również refleksję dotyczącą percepcji mód w różnych środowiskach, dostrzegając zjawisko oporu wobec „mody” utożsamianej z industrializacją i nowoczesnością. Zakres zagadnień poruszonych w monografii nie wyczerpuje problematyki badawczej i wskazuje na wiele płaszczyzn życia społecznego Polaków w XIX stuleciu, które wymagają pogłębionych studiów, analiz źródłowych i interpretacji.

Jarosław Kita
Maria Korybut-Marciniak

i fantazje w modzie i dizajnie, red. J. Jaworska, K. Rachubińska, A. Zborowska, Warszawa 2014; B. Dowgiałło, *Piękno według socjologów. Socjologia estetyki i estetyka życia społecznego*, „Estetyka i krytyka” 2013, nr 28, s. 43–57; M. Możdżyńska-Nawotka, *Od zmierzchu do świtu. Historia mody balowej*, Wrocław 2007; eadem, *O modach i strojach*, Wrocław 2002; A. Sieradzka, *Tysiąc lat ubiorów w Polsce*, Warszawa 2003.

KATARZYNA RYSZEWSKA
(Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Instytut Historii)

MODA NA ARCHEOLOGIE W ŚRODOWISKU POLSKIEGO ZIEMIAŃSTWA W XIX WIEKU

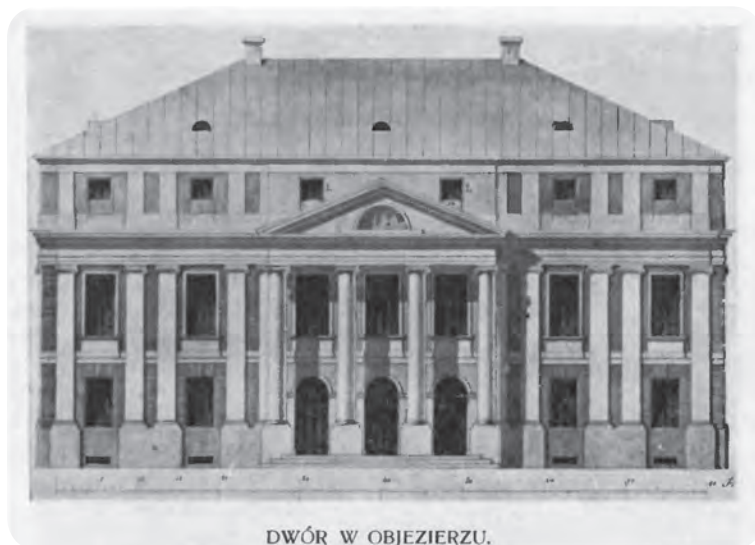
W XIX wieku rozwinęła się na ziemiach polskich moda na kolekcjonowanie zabytków przeszłości, szczególnie własnego kraju, a następnie również na prowadzenie wykopalisk archeologicznych. Wzór do naśladowania dla XIX-wiecznych kolekcjonerów stanowił zbiór księżnej Izabeli Czartoryskiej eksponowany od 1809 roku w Domu Gotyckim w Puławach, zawierający, wśród wielu pamiątek i osobliwości z różnych czasów i regionów świata, także zabytki archeologiczne.

Podobne, choć przeważnie nie aż tak bogate kolekcje „pamiątek przeszłości”, w tym zabytków archeologicznych stanowiących zazwyczaj część większych i bardziej urozmaiconych zbiorów, gromadziło bardzo wielu arystokratów i ziemian¹.

Kolekcjonerzy nierzadko wymieniali się okazami i prowadzili korespondencje na ich temat, a także konsultowali się z innymi miłośnikami archeologii, w tym z osobami uważanymi za znawców przedmiotu. Założycielka jednego z najstarszych zbiorów archeologicznych na ziemiach polskich Aniela z Kwileckich Węgorzewska (1765–1822) z Objezierza w Wielkopolsce, patriotka, pisarka, założycielka biblioteki, zbieraczka dzieł sztuki², korespondowała na temat posiadanych eksponatów archeologicznych ze znanym starożytnikiem

¹ Moda na uprawianie archeologii objęła w ciągu XIX w. tak szerokie kręgi polskiego ziemiaństwa i arystokracji, że wymienienie wszelkich przejawów tego rodzaju zainteresowań oraz wszystkich miłośników archeologii przekraczałoby ramy tej publikacji. Stąd w niniejszym artykule przytoczę jedynie wybrane przykłady i przedstawię sylwetki niektórych kolekcjonerów i archeologów.

² J. Fogel, *Amatorzy archeologii*, [w:] *Ziemiaństwo wielkopolskie. W kręgu arystokracji*, red. A. Kwilecki, Poznań 2004, s. 156, 163; idem, *Mielżyńscy i Turnowie w kręgu starożytników XIX wieku*, Poznań 2002, s. 28–34.



Ryc. 1. Pałac w Objezierzu za czasów Heleny i Wincentego Turnów, rys. A.J. d'Adelfonce (źródło: T. Stryjeński, *Pałace wiejskie i dwory z czasów saskich, Stanisława Augusta i Księstwa Warszawskiego w województwie poznańskim na podstawie podróży odbytej w lipcu 1926 roku*, Warszawa 1929, s. 32)

Wawrzyńcem Surowieckim (1769–1827), planując nawet przekazanie mu owych okazów³.

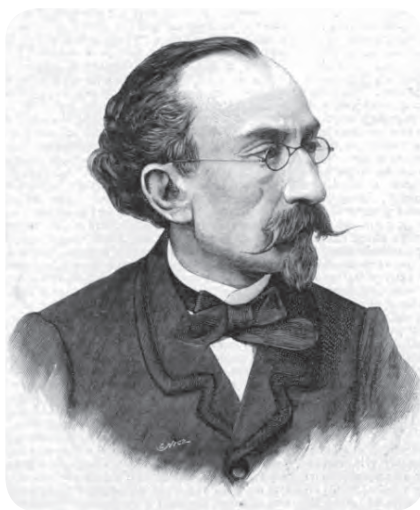
Rozbudowywane z upływem lat kolekcje nierzadko przechodziły z pokolenia na pokolenie. Zbiory Anieli Węgorzewskiej, na które składały się głównie naczynia ceramiczne oraz wyroby z brązu (pochodzące z cmentarzyska ciepłopalnego kultury łużyckiej)⁴ odnalezione przypadkowo jeszcze w latach osiemdziesiątych XVIII wieku podczas prac ziemnych w Kowalewku k. Objezierza, przeszły po jej śmierci, wraz z całym majątkiem, w ręce bratanicy Heleny z Kwileckich Turnowej (1808–1874) oraz jej małżonka Wincentego Turno (1803–1867). Turnowie znacznie powiększyli kolekcję eksponatów archeologicznych o okazy pochodzące zarówno z Kowalewka, jak i innych miejscowości klucza objezierskiego. Zabytki eksponowali w pałacowej bibliotece, wybudowanej jeszcze przez Anielę Węgorzewską, a następnie rozbudowanej przez Turnów⁵ (ryc. 1).

³ Idem, *Mielżyńscy i Turnowie...*, s. 34.

⁴ Cmentarzysko to zostało przez jego późniejszych badaczy datowane na młodsze okresy epoki brązu (IV i V) oraz wczesną epokę żelaza (Ha C), T. Malinowski, *Katalog cmentarzysk ludności kultury łużyckiej w Polsce*, t. I, Warszawa 1961, s. 235–236; M. Kaczmarek, *Zachodniowielkopolskie społeczności kultury łużyckiej w epoce brązu*, Poznań 2002, s. 363.

⁵ A. Koźmian, *Listy (1829–1864)*, Lwów 1894, s. 137.

Szczególnie ciekawe i bogate kolekcje przyciągały pragnących je ujrzeć miłośników „starożytności”, przybywających w tym celu nawet z daleka. Józef Łoski (1827–1885), ziemianin z Kostomłot na Lubelszczyźnie, a zarazem wydawca, ryownik, fotograf i historyk i archeolog amator (ryc. 2), wybrał się w 1857 roku na wycieczkę w opoczyńskie, głównie w celu ujżenia, przechowywanych w Sulgostowie, zbiorów niedawno zmarłego Konstantego Świdzińskiego (1793–1855)⁶. Kolekcja Konstantego Świdzińskiego (ryc. 3) określana przez jemu współczesnych jako „jeden z najbogatszych a bodaj czy nie najbogatszy z prywatnych zbiorów” na ziemiach polskich⁷, zawierała m.in. zbiór „starożytności”, na który składały się obok rzeźb, rozmaitych okazów rękodziela artystycznego i militariów, także zabytki archeologiczne⁸. Były to m.in. krzemienne i kamienne groty, siekierki i toporki⁹, ceramiczne urny, „kilkadziesiąt drobnych przedmiotów do stroju służących, wykopanych w kurhanach”, w tym



Ryc. 2. Józef Łoski
(źródło: „Kłosy” 1885, t. 40,
nr 1024, s. 104)

*wiszała, kolczyki, zausznice i bransolety kobiece srebrne filigranowej roboty [...] z czasów pogańskich lub też z pierwszych wieków chrześcijaństwa pochodzące*¹⁰.

W kolekcji znajdowały się m.in. wczesnośredniowieczne srebrne kolczyki „wykopane w mogile w okolicach Xawerowa”¹¹ (ryc. 4).

Kolekcjonerzy zabytków archeologicznych przekazywali niekiedy swoje zbiory lub ich część placówkom muzealnym, zarówno prywatnym, jak też

⁶ J. Łoski, *Biblioteka i muzeum Świdzińskiego*, Warszawa 1857, s. 32–33; K. Ajewski, *Kolekcjonerstwo Konstantego Świdzińskiego*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2006, R. 36, s. 54.

⁷ *Mozaika Dziennikarska*, „Dziennik Warszawski”, nr 335 z 5 grudnia 1855, s. 1.

⁸ Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), Archiwum Ordynacji Myszkowskiej (dalej: AOM), sygn. 119, k. 57; K. Ryszewska, *Zbiory „archeologiczne” Konstantego Świdzińskiego*, „Studia Europaea Gniesnensia” 2012, t. VI, 2, s. 61–280.

⁹ APK, AOM, sygn. 149, *Inwentarz pozostałości po Konstantym Świdzińskim. Tytuł XV. Zbiory Archeologiczne*, k. 60–70.

¹⁰ J. Łoski, *op. cit.* s. 32–33.

¹¹ *Kronika zbiorów*, [w:] *Biblioteka Ordynacji Myszkowskiej. Zapis Konstantego Świdzińskiego*, Kraków 1859, s. 12.



Ryc. 3. Konstanty Świdziński
(źródło: *Biblioteka Ordynacji Myszkowskiej. Zapis Konstantego Świdzińskiego*. Kraków 1860, s. 2)



Ryc. 4. Srebrne kolczyki z kolekcji Konstantego Świdzińskiego (u góry)
(źródło: K. Beyer, *Album Fotograficzne Wystawy Starożytności i Zabytków Sztuki urządzonej przez c.k. Towarzystwo Naukowe w Krakowie 1858 i 1859 r.*, Warszawa 1859, Tabl. IX)

zakładanym przez towarzystwa naukowe lub powstającym przy uczelniach wyższych. Niektóre okazy z bogatego zbioru hrabiego Aleksandra Przezdzieckiego (1814–1871)¹², historyka i zarazem jednego z pionierów polskiej archeologii, trafiły do Gabinetu Archeologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, przekazane tam w 1871 roku przez jego syna, Konstantego. Szczodrym ofiarodawcą zabytków dla archeologicznych zbiorów UJ był również Władysław Czartoryski (1828–1894), właściciel bardzo wartościowej kolekcji dzieł sztuki starożytnej: egipskiej, greckiej i rzymskiej¹³.

Wiele zabytków pochodzących z kolekcji ziemian wielkopolskich trafiło do Muzeum powstałego przy Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk. Wśród darczyńców znajdowali się wspomniani już tutaj Turnowie, a szczególnie bogate zbiory, zawierające m.in. zabytki archeologiczne (ryc. 5), przekazali Muzeum Seweryn (1804–1872) i Józef Mielżyński (1824–1900) z Miłostawia, których imieniem nazwano omawianą placówkę¹⁴.

Znanym zbieraczem „starożytności” był również Pius Tyszkiewicz z Łohojska na Litwie. Jego synowie (ryc. 6): Eustachy (1814–1878) i Konstanty (1806–1868) przyczynili się w znacznym stopniu do powołania Muzeum Starożytności oraz Komisji Archeologicznej w Wilnie, której projekt opracował młodszy z braci – Eustachy. Ten ostatni ofiarował następnie

¹² S. Krzyżanowski, *Spis prywatnych zbieraczy z wyszczególnieniem ich zbiorów i kierunku w jakim przede wszystkim swoim studiom się oddają*, „Rocznik dla Archeologów Numizmatyków i Bibliografów Polskich” 1870, Kraków 1873, s. 227.

¹³ C.Z. Gałczyńska, *Historia zbioru zabytków archeologicznych w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Meander” 1964, R. XIX, nr 10, s. 455–458.

¹⁴ J. Fogel, *Mielżyński i Turnowie...*, s. 9–27.

Muzeum Starożytności swoją bardzo bogatą, w części odziedziczoną po ojcu, kolekcję zabytków archeologicznych¹⁵.

Zaangażowani miłośnicy archeologii brali także udział w organizowaniu wystaw gromadzących m.in. okazy archeologiczne, gdzie swoje okazy posyłało wielu ziemian. Pierwszą Wystawę Starożytności i Przedmiotów Dzieł Sztuki zorganizowano w 1856 roku w Warszawie, m.in. przy udziale Aleksandra Przeddzieckiego¹⁶.

Kolejne wystawy, organizowane także w innych miastach i gromadzące wielu zwiedzających, w istotny sposób przyczyniały się do zwiększenia zainteresowania zabytkami archeologicznymi i miały wpływ na rozwój mody na uprawianie archeologii. Szczególne wrażenie na jej miłośnikach zrobił wyjątkowy eksponat stanowiący największą ozdobę wystawy starożytności urządzonej w 1858 roku w Krakowie¹⁷. Był to kamienny posąg (ryc. 7) wyłowiony w 1848 roku z rzeki Zbrucz na Podolu, w obrębie należącego do Konstantego Zaborowskiego (1809–1876) majątku Liczkowice. Zaborowski niebawem postanowił przekazać zabytek sąsiadowi z Kociubińczyk Mieczysławowi Potockiemu (1810–1878), znanemu z zamiłowania do starożytności¹⁸. Ten



Ryc. 5. Zabytki (ozdoby i części stroju) z brązu i żelaza z cmentarzyska w Pałczynie, pochodzące ze zbiorów Seweryna Mielżyńskiego (źródło: K. Koehler, *Album zabytków przedhistorycznych Wielkiego Księstwa Poznańskiego zebranych w Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu*, z. 2, Poznań 1900, Tabl. XL)

¹⁵ M.M. Blombergowa, *Badania archeologiczne Polaków na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego (XIX – początek XX wieku)*, „Archaeologia Historica Polona” 2012, t. XX, s. 14.

¹⁶ A. Biernacki, *Przeddziecki Aleksander Narcyz Karol*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, 1981, t. XXVI, Wrocław 1981, s. 714–716; J. Kowalczyk, *Starożytnicy warszawscy połowy XIX w. i ich rola w popularyzacji zabytków ojczystych*, [w:] *Edukacja historyczna społeczeństwa polskiego w XIX wieku*, red. J. Maternicki, Warszawa 1981, s. 171–181; A. Abramowicz, *Historia archeologii polskiej. XIX i XX wiek*, Warszawa–Łódź 1991, s. 34–43, 56–60.

¹⁷ L. Siemieński, *Przegląd wystawy starożytności i zabytków sztuki urządzonej w Krakowie przez Komisję delegowaną z oddziału archeologii i sztuk pięknych w c.k. Tow. Nauk. Krakowskiem*, Kraków 1858, s. 8–9.

¹⁸ Szerzej B. Sawa-Sroczyńska, *Mieczysław Ludwik Potocki – konserwator zabytków Galicji i historyk Zamościa*, „Ochrona Zabytków” 1981, t. XXXIV, nr 3–4, s. 161–166.



Ryc. 6. Eustachy i Konstanty Tyszkiewiczowie
(źródło: S. Kunasiewicz, *Eustachy hrabia Tyszkiewicz. Wspomnienie pośmiertne*, Lwów 1874; K. Tyszkiewicz, *Wilija i jej brzegi. Pod względem hydrograficznym, historycznym, archeologicznym i etnograficznym*, Drezno 1871)

zaś, reagując na odezwę Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, wzywającego do ratowania zabytków archeologicznych i nadsyłaniu informacji o nich, zdecydował o przekazaniu posągu do zbiorów Towarzystwa¹⁹. Mieczysław Potocki zinterpretował zabytek jako posąg słowiańskiego bożka Światowida²⁰, która to nazwa przyjmowana jest do chwili obecnej, aczkolwiek sama interpretacja, jak i datowanie rzeźby na okres wczesnego średniowiecza, byłyby niejednokrotnie kwestionowane²¹.

Także inni arystokraci i ziemianie niekiedy inicjowali powoływanie towarzystw naukowych, a wielu z nich zapisywało się do już istniejących towarzystw (polskich i zagranicznych) oraz uczestniczyło w międzynarodowych

¹⁹ M. Potocki, T. Żebrawski, *Wiadomość o bożyszczu słowiańskim znalezionem w Zbruczu r. 1848*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim Złączonego: Oddziału Sztuk i Archeologii” 1851, z. 1, s. 1–17; A. Kirkor, *Wycieczka na Podole Galicyjskie*, „Kłosy”, nr 623 z 26 maja 1877, s. 366–367; nr 624 z 2 czerwca 1877, s. 378–379; G. Leńczyk, *Światowid zbruczański*, „Materiały Archeologiczne” 1964, t. V, s. 14. Posąg można obecnie oglądać na ekspozycji Muzeum Archeologicznego w Krakowie.

²⁰ M. Potocki, T. Żebrawski, *op. cit.*, s. 6–12.

²¹ Z. Gloger, *Do redakcyi Biblioteki Warszawskiej (w sprawie Światowida)*, „Biblioteka Warszawska” 1876, t. III, s. 517–518; H. Łowmiański, *Religia Słowian i jej upadek*, Warszawa 1986, s. 158–159; R. Kozłowski, *Badania technologiczne posągu Światowida z Muzeum Archeologicznego w Krakowie*, „Materiały Archeologiczne” 1964, t. V, s. 61–68; O. Komar, N. Chamajko, *Idol ze Zbrucza: zabytek z epoki romantyzmu*, suplement do „Materiałów i Sprawozdań Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego” 2013, t. XXIV, s. 20–54.



Ryc. 7. Posąg Światowida eksponowany na Wystawie Starożytności i Zabytków Sztuki w Krakowie
(źródło: K. Beyer, *Album Fotograficzne...*, strona tytułowa)

kongresach archeologicznych. Do najbardziej aktywnych na tym polu należeli Aleksander Przezdziecki (ryc. 8) oraz Jan Kazimierz Zawisza (1822–1887), ziemianin z Kuchcic (pow. ihumeński, gub. mińskiej), osiadły od 1864 roku w Warszawie (ryc. 9). Obaj wielokrotnie prezentowali wyniki swoich wykopalisk oraz badań innych polskich archeologów na międzynarodowych forach²².

Zaczątkiem ziemiańskich kolekcji archeologicznych były przeważnie zabytki pochodzące z przypadkowych odkryć, najczęściej dokonywanych w majątkach znalazców, podczas prowadzonych tam prac ziemnych – polowych lub budowlanych. Jednak najbardziej zapaleni zbieracze zabytków archeologicznych z czasem podejmowali próby ich samodzielnego poszukiwania w terenie i organizowania wykopalisk archeologicznych. Ziemianie prowadzili badania najczęściej w obrębie własnych dóbr lub w majątnościach znajomych i sąsiadów. Zajęcie to okazywało się często tak zajmujące, że prace wykopaliskowe kontynuowano niekiedy przez długie lata. Przykładów

²² M.M. Blombergowa, *Aleksandra Przezdzieckiego zainteresowania starożytnicze oraz badania archeologiczne w Ojcowie w XIX wieku*, [w:] *Jura Ojcowska w pradziejach i początkach państwa polskiego*, red. J. Lech, J. Partyka, Ojców 2006, s. 89–95; J. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 171–181; A. Abramowicz, *op. cit.*, s. 34–43, 56–60; S. Krzyżanowski, *Prace i poszukiwania archeologiczne prywatnych archeologów w ciągu roku*, „Rocznik dla Archeologów Numizmatyków i Bibliografów Polskich” 1869, Kraków 1870, s. 87–89.



Ryc. 8. Aleksander Przedziecki, rys. M. Fajans (źródło: *Album biograficzne zasłużonych Polaków i Polek XIX w.*, t. 1, Warszawa 1901, s. 370)



Ryc. 9. Jan Kazimierz Zawisza, rys. ks. Pilati (źródło: „Tygodnik Ilustrowany”, nr 218 z 1 stycznia 1887, s. 148)

prowadzenia przez ziemian okazjonalnych lub wieloletnich badań terenowych jest tak wiele, że ograniczę się do przytoczenia tylko kilku z nich.

Wieloletnią eksplorację rozległego cmentarzyska w Kowalewku (funkcjonującego na przełomie epoki brązu i żelaza oraz w okresie rzymskim epoki żelaza) a także kilku innych pobliskich stanowisk archeologicznych prowadzili kolejni członkowie rodu Turnów: wspomniani już tutaj Wincenty i Helena (ryc. 10), ich syn Hipolit (1828–1897) oraz wnuk Stanisław (1866–1943). Badania archeologiczne w swoich majątkach podejmowali również: siostra Hipolita Ludwika z Turnów Turnowa (1832–1902), eksplorująca cmentarzysko w Słopanowie (ludności kultury łużyckiej) oraz młodszy brat Stanisława – Jan Turno (1870–1949) badający cmentarzysko w Słomowie k. Obornik (należące do kultury pomorskiej z wczesnej epoki żelaza)²³. Prace wykopaliskowe prowadził także wymieniony powyżej hr. Seweryn Mielżyński, eksplorujący cmentarzysko w Pałczynie (ludności kultur łużyckiej i pomorskiej z wczesnej epoki żelaza)²⁴.

Dziewiętnaście lat trwały, zainspirowane przypadkowym odkryciem, podjęte w 1871 roku badania archeologiczne Kaliksta Jagmina, właściciela dóbr Ossa w pow. opoczyńskim, gub. radomskiej²⁵. W wykopaliskach, pro-

²³ J. Fogel, *Amatorzy archeologii...*, s. 156–157; idem, *Mielżyńscy i Turnowie...*, s. 35–58.

²⁴ Idem, *Mielżyńscy i Turnowie...*, s. 9–12.

²⁵ K. Jagmin, *Opis mogiły – kurhanu pod Łegonicami i wydobytych z niej przedmiotów*, „Wiadomości Archeologiczne” 1873, t. I, s. 141–155; idem, *Opis mogiły (kurhanu) pod Łegonicami i wydobytych z niej przedmiotów*, cz. II, „Wiadomości Archeologiczne” 1876, t. III, s. 83–93.